

PROPOZYCJA 4

FANTASTYCZNIE ŚMIESZNA KOMEDIA REŻYSERA SERIALU „1670”, KORDIANA KĄDZIELI.

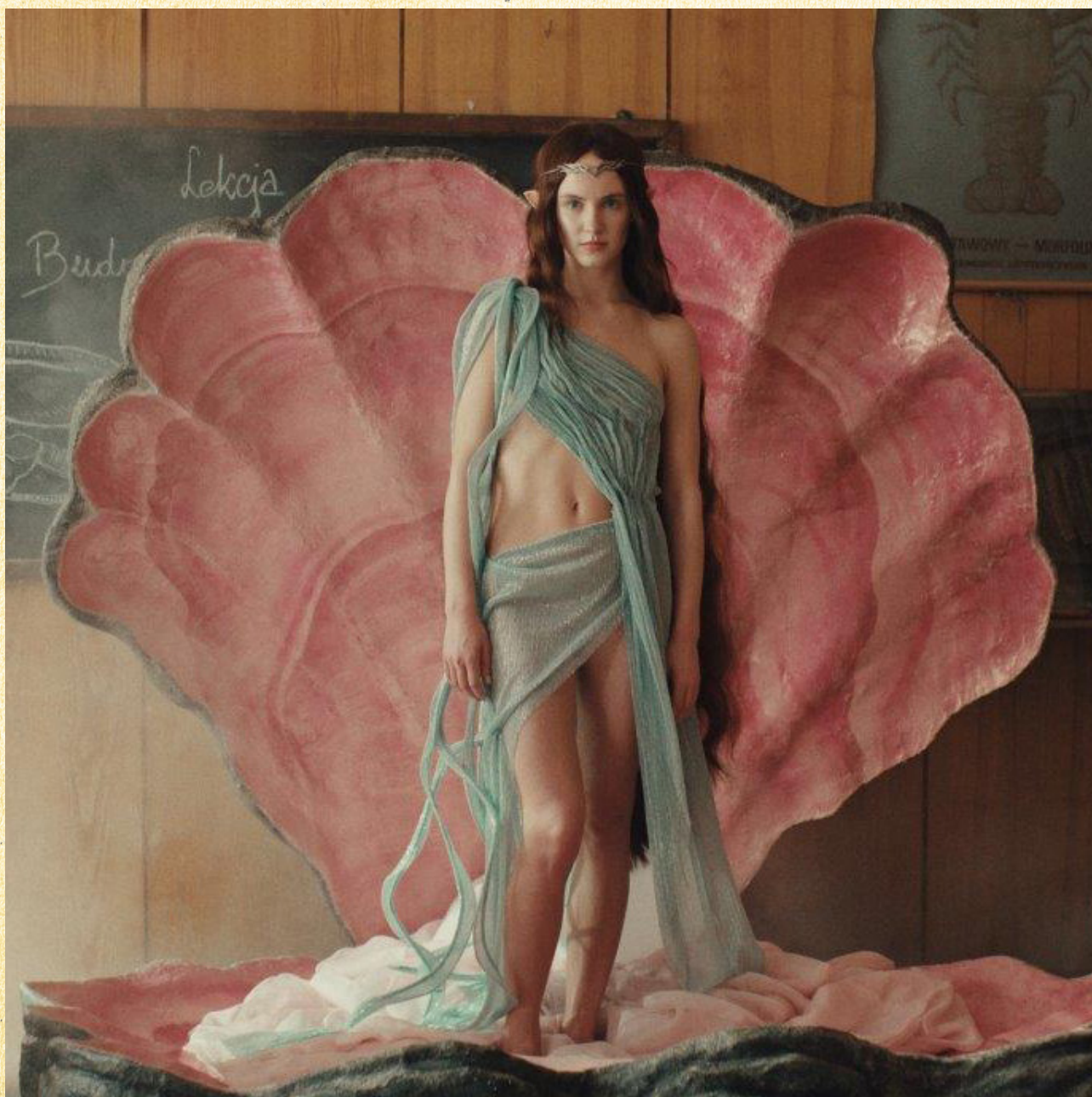
„**LARP. Miłość, trolle i inne questy**” to prze zabawna opowieść o dojrzewaniu, szkole, pierwszej miłości i pewnym wyjątkowym hobby. Pełna akcji i humoru komedia opowiada o nastoletnim uczniu technikum, niezrozumianym przez rodzinę i prześladowanym przez rówieśników z powodu swojej pasji do fantastyki i... odgrywania elfa w grach LARP (live action role-playing).



LARP to terenowa wersja gier RPG, której uczestnicy wspólnie tworzą i przeżywają opowieści spod znaku magii i miecza, wcielając się w wybrane przez siebie role. W tym niesamowitym, wymyślonym świecie Sergiusz (Filip Zięba) jest prawdziwym herosem – męskim, dzielnym, niepokonanym. W świecie rzeczywistym – już niekoniecznie. Sytuacja chłopaka komplikuje się jeszcze bardziej, kiedy w technikum pojawia się nowa uczennica – piękna Helena (Martyna Byczkowska), w której Sergiusz zakochuje się od pierwszego wejrzenia. Niestety dziewczyna zaczyna kolegować się z grupą popularnych uczniów. Sergiusz czuje, że w starciu ze szkolnymi trollami ma nikłe szanse na zdobycie serca Heleny. Wszystko zmienia się, gdy niespodziewanie odkrywa tajemnicę nastolatki, a do miasta przybywa sławny autor bestsellerów (Bartłomiej Topa).

**“LARP. Miłość, trolle i inne questy”
– w krainie wyobraźni: czy świat fantazji jest ucieczką
od realnego życia czy sposobem na życie?**

**Scenariusz lekcji wychowawczej dla uczniów szkół
ponadpodstawowych (starszych klas liceum lub technikum)**



Autor

Beata Badziukiewicz

Cele lekcji

Po lekcji uczeń powinien:

- umieć scharakteryzować i ocenić przedstawione w filmie postawy młodych ludzi oraz dorosłych, w tym nauczycieli;
- spróbować wskazać i nazwać motywy kierujące postępowaniem bohaterów filmowych;
- wiedzieć, czym jest przemoc rówieśnicza, bullying;
- dostrzegać wpływ przemocowych oddziaływań na zachowania drugiej osoby;
- umieć określać i nazywać reguły i zasady regulujące relacje między ludźmi, zarówno między rówieśnikami, jak i między dorosłymi i młodymi;

Metody i formy pracy

- burza mózgów; dyskusja kierowana; samodzielne korzystanie z Internetu i innych źródeł, wyszukiwanie informacji, sporządzanie notatek, prezentacja na forum klasy zebranych informacji;
- pogadanka;
- przygotowanie do lekcji – praca domowa: prosimy uczniów, żeby przygotowali na lekcję informacje o LARPie i LARPowcach, co to jest i kim są ludzie, którzy biorą udział w takich aktywnościach?
- praca w grupach;
- interpretowanie scen filmowych;
- formułowanie wniosków.

Środki dydaktyczne

- film Kordiana Kądzioły "LARP. Miłość, trolle i inne questy" Polska 2025;
- materiały internetowe do filmu i o filmie:
 - <https://www.filmweb.pl/film/LARP.+Mi%C5%82o%C5%9B%C4%87%2C+trolle+i+inne+questy-2025-10076069>
 - <https://filmpolski.pl/fp/index.php?film=1268410>
 - <https://www.polskieradio.pl/10/216/arttykul/3511184,larp-milosc-trolle-i-inne-questy-to-film-tworcy-1670>
 - <https://www.niebieskaakademia-warszawska/przemoc-w-szkole-w-jaki-sposob-interweniowac-i-zapobiegac-obojetnosci-wobec-krzywdzenia>
 - https://helendoron.pl/blog/bullying-co-to-jest-i-jak-na-to-reagowac/_chrome-extension://efaidnbnmnibpcjpcglclefindmkaj/https://fdds.pl/Resources/Persistent/2/a/3/8/2a387a124dec62f5efdc76d113029c1c7b337168/Dzieci%20si%C4%99%20licz%C4%85%202022%20-%20Przemoc%20r%C3%B3w%C5%9Bnicza.pdf
 - <https://www.youtube.com/watch?v=i6VUYz2uPEE>
 - <https://www.youtube.com/watch?v=HnV9z1YD1AA>

Pojęcia kluczowe

- LARP,
- fantazja,
- świat marzeń
- relacja dorosły-dziecko,
- relacja nauczyciel-uczeń,
- przemoc rówieśnicza,
- bullying
- pojęcie przyjaźni, lojalności, nastoletniej miłości.

Czas

Zajęcia przewidziane są na 1-2 lekcje (scenariusz ma strukturę modułową, co pozwala nauczycielowi wybierać do realizacji jego fragmenty, łączyć ćwiczenia w zależności od poziomu i zainteresowań klasy oraz od tego jak nauczyciel chciałby poprowadzić lekcję wychowawczą).



Przebieg lekcji

1. Rozmowa kierowana

Na początku lekcji prosimy uczniów, żeby podzielili się wrażeniami z filmu i określili jego problematykę. Pozwalamy uczniom na formułowanie własnych opinii bez oceniania czy korygowania, tak aby ich zachęcić do swobodnych wypowiedzi.



Możemy wspierać dyskusję podpowiadając uczniom zagadnienia:

- relacje między rówieśnikami;
- relacje w domu Sergiusza;
- świat fantazji jako ucieczka od szarej i przemocowej rzeczywistości;
- w jakich przestrzeniach rozgrywa się ten film, czy to prawda, fantazja, żart, kpina, groteska?
- wchodzenie w dorosłość: przyjaźnie i miłości;
- rywalizacja o władzę w klasie;
- przemoc rówieśnicza, bullying, reakcje otoczenia i dorosłych;
- potrzeba sukcesu i uznania;
- podejmowanie życiowych decyzji - o przyjaźni, lojalności, uczciwości.



Możliwa interpretacja: pomimo lekkiej formy (groteska), film porusza bardzo poważne tematy: relacje rówieśnicze, relacje rodzinne, żałoba – przeżycie straty po śmierci matki, jak sobie z tym radzą Sergiusz, jego ojciec i brat, przemoc rówieśnicza, bulling, i wreszcie przyjaźń, lojalność i miłość.

2. Zapraszamy uczniów do dyskusji dotyczącej LARP-a.

- Przed lekcją prosimy uczniów, żeby obejrzeli na YouTube filmiki z wypowiedziami Larpowców, którzy wzięli udział w tym filmie.
- Co to jest LARP (Live Action Role-Playing) – czy mieli kiedykolwiek do czynienia z taką formą spędzania wolnego czasu?
- Czy taka forma aktywności, spędzania czasu im się podoba?
- Czy jest to hobby czy ucieczka od rzeczywistości?
- Co fajnego widzą w LARP-ie, a co im się nie podoba?
- Czy LARP to tylko zabawa?
- Kim są Larpowcy?
- Czy ktokolwiek z naszych uczniów uczestniczył w takiej aktywności, może był na obozie? Jak wspomina/ocenia takie wydarzenie?

3. Zadajemy klasie pytanie: czy LARP, świat wyobraźni, fantazji jest ucieczką od realnego życia czy sposobem na fajne ciekawe życie?



Możemy podzielić klasę na 2 połowy i przeprowadzić debatę, w której każda ze stron opowie się za jedną opcją i przytoczy odpowiednie argumenty. Możemy też podzielić klasę na kilka zespołów i każdy z nich przedstawi swój punkt widzenia na zadane pytanie wraz z argumentami.



Możliwa interpretacja: LARP (Live Action Role-Playing) może być zarówno ucieczką od codzienności, jak i sposobem na życie, w zależności od tego, jak się do tego podchodzi. Dla niektórych to sposób na oderwanie się od stresów i rutyny, możliwość wcielenia się w inną postać i przeżycia przygody. Dla innych to pasja, która daje im radość, rozwija wyobraźnię i umiejętności społeczne, a nawet staje się częścią ich życia.

W filmie Sergiusz wielokrotnie ucieka w świat fantazji (rozmawia z rybkami, kosmonautą, wyobraża sobie „lepsze” scenariusze trudnych zdarzeń itd.) – czy to ułatwia mu przetrwanie trudnych momentów czy sprawia, że nie przeciwstawia się/ nie spotyka się z tą rzeczywistością?

4. Sytuacja Sergiusza.



Omawiamy z klasą sytuację głównego bohatera:

- Jak ma układy rodzinne, na kogo może liczyć, kto mu pomaga, jakie ma relacje rodzinne?
- Jak ma układy w klasie, z kim się przyjaźni, kto jest jego sojusznikiem?
- Jak ma relacje w szkole z nauczycielami?
- Czym żyje, jakie są jego pasje, czym się zajmuje, jak spędza czas?
- Czy łatwo mu mierzyć się z rzeczywistością rodzinną i szkolną? Bo wydaje się, że w każdym z tych miejsc jest samotny i nie znajduje zrozumienia.
- W pewnym momencie Serek zostaje sam, odwracają się od niego przyjaciele, Helena przyłącza się do ekipy Gonza, kłóci się z ojcem, nie ma bliskiej relacji z żadnym z członków rodziny, matka nie żyje – co nasi uczniowie myślą i czują widząc taką historię Sergiusza? Co sprawia, że się nie załamuje? Skąd ich zdaniem bierze siłę, żeby to wszystko przetrwać?

5. Szkolna rzeczywistość, czyli przemoc rówieśnicza.



Sergiusz jest nękany przez Gonza i jego paczkę.

- Zapytajmy uczniów, co sądzą o takiej relacji rówieśniczej?
- Jak oceniają zachowania całej klasy?
- Czy znają takie historie i jak one przebiegały?
- Jak ich zdaniem powszechna jest przemoc w szkole?
- Czy mają doświadczenie, że dorośli/nauczyciele czynnie angażują się w przeciwdziałanie przemocy między uczniami?

6. Czym jest przemoc?



Dzielimy klasę na 3-4osobowe grupki i prosimy o stworzenie przez nie **definicji przemocy rówieśniczej**, czym się charakteryzuje, jak przebiega, prosimy o podanie lub wymyślenie przykładów (wyśmiewanie, wykluczanie, groźby, fizyczne ataki itd.)

Drugie pytanie: czy łatwo rozpoznać przemoc?

Trzecie pytanie: co utrudnia przeciwdziałanie przemocy rówieśniczej?

Punkt czwarty: prosimy uczniów, żeby każdy sam, na własnej kartce zapisał najważniejsze dla niego/niej zasady (kilka), które pozwoliłyby im lepiej i bezpieczniej funkcjonować w szkole i świecie. A potem prosimy, żeby każdy uczeń dokonał autorefleksji na ile sam przestrzega tych zasad (może wyrazić to w procentach). Jeśli ktoś będzie chętny, żeby podzielić się swoimi przemyśleniami z resztą klasy, to zapraszamy, ale nikogo nie zmuszamy. Karteczki są osobiste.

7. Scenki



1. Prosimy uczniów, żeby w parach odegrali krótkie scenki (mogą to robić równocześnie, żeby bardziej wczuć się w te role, niż występować przed całą klasą).
2. Każda para dostaje karteczkę ze scenką (proste rzeczy: ktoś kogoś obraził, zabrał zeszyt lub książkę, zapytany nie chce się odezwać, ktoś się naśmiewa z drugiej osoby itd.).
3. Prosimy, żeby uczniowie w tych parach odegrali te scenki w dwie strony, czyli raz jedna osoba jest postacią atakującą, a później jest w roli osoby atakowanej, wyśmiewanej czy ignorowanej.
4. Zapraszamy uczniów, żeby w tych samych parach omówili, jak się czuli odgrywając jedną i drugą rolę.
5. Następnie zapraszamy chętnych, żeby podzielili się swoimi wrażeniami z resztą klasy.

8. Co to jest bullying i na czym polega?

Bullying to zachowanie, które polega na celowym i powtarzającym się dręczeniu, wyśmiewaniu, wykluczaniu lub krzywdzeniu innych osób. Osoby, które się tak zachowują, często chcą się poczuć lepiej kosztem innych. Bullying może mieć poważne skutki dla ofiar, wpływając na ich samopoczucie, pewność siebie i bezpieczeństwo.

Sergiusz jest ofiarą bullingu, wydaje się, że znosi to ze stoickim spokojem, długo się nie broni. Nie widać też, żeby ktokolwiek reagował i próbował go bronić.

Dlaczego zdaniem naszych uczniów tak się dzieje? Czemu Sergiusz się nie broni, czemu nikt mu nie pomaga, dlaczego nie reagują nauczyciele?

- Zapytajmy uczniów co sądzą o postawie Sergiusza.
- Czy uważają, że to jest dobra strategia na „przetrwanie”? Czy powinien inaczej reagować? Jeśli inaczej, to jak?
- Kiedy postawa głównego bohatera się zmienia?
- Co ma wpływ na tę zmianę?

9. Burza mózgów.



Dzielimy klasę na grupy i zadajemy zadanie - prosimy, żeby odpowiedzieli na pytania:

- co ich zdaniem można by było zrobić, żeby skuteczniej przeciwdziałać przemocy, nękanii i prześladowaniu uczniów w szkole.
- co mogą zrobić oni, co nauczyciele/szkoła,
- co mogą zrobić rodzice,
- czego brakuje w szkołach lub co jest potrzebne, żeby uczniowie mogli poczuć się bezpieczniej?

10. Przyjaźń i lojalność.

1. W oparciu o treść filmu prowadzimy z klasą rozmowę kierowaną dotyczącą zagadnienia przyjaźni i lojalności.
2. Następnie prosimy uczniów, żeby w grupach stworzyli definicję przyjaźni: czym jest, na czym polega, czym się przejawia.
3. Podobne zadanie dotyczy pojęcia lojalność.
4. Zadajemy uczniom pytanie czy we współczesnych czasach przyjaźń i lojalność to ważne wartości czy coś innego bardziej się liczy, np. pieniądze i kariera?
5. Czy dla naszych uczniów te wartości są ważne?
6. Co to znaczy mieć prawdziwego przyjaciela? Czy to jest możliwe, żeby znaleźć taką osobę czy to jest postać z książki lub filmu (inaczej z fantazji)?
7. W filmie Sergiusz ma grupę przyjaciół, od której się odsuwa, a w konsekwencji oni też go zostawiają, ale w krytycznym momencie znowu stają u jego boku – co nasi uczniowie myślą o takiej przyjaźni, która pomimo zawirowań jest w stanie przetrwać i trwać dalej?

11. Sąd nad Heleną.



Proponujemy uczniom „zabawę” w sąd.

Na ławie oskarżonych: Helena - ofiara przemocy, po traumie przemocy rówieśniczej w poprzedniej szkole, w nowej przyłącza się do oprawców Sergiusza. Dzielimy uczniów na sędziów, oskarżycieli i obrońców.

Proponuję nie obsadzać roli Heleny, raczej umieścić symboliczną kartkę lub zdjęcie.

Możemy też wyznaczyć ławników, którzy będą głosowali czy oskarżona jest winna czy niewinna zarzucanych jej czynów.



A sądowi możemy postawić pytanie:

- Czy zachowanie Heleny jest usprawiedliwione czy nie da się go usprawiedliwić żadną miarą?
- Czy można zrozumieć dlaczego przystąpiła do oprawców czy tym bardziej nie można zrozumieć, skoro sama doznawała przemocy rówieśniczej?
- Czy Helena jest bardziej ofiarą czy bardziej sprawcą przemocy?

Można oczywiście zadawać kolejne pytania „wysokiemu sądowi”. Być może nasi uczniowie wymyślą zagadnienia, które chcieliby, żeby sąd rozstrzygnął.

12. Wojna trojańska – Helena

Możemy przypomnieć klasie legendarny konflikt z czasów starożytnej Grecji, w której trojański książę Parys porywa żonę króla Sparty Meleanosa Helenę i w ten sposób rozpoczyna się długoletnią wojnę między Spartanami a Trojanami. W filmie mamy „podobną” historię. Gonzo porywa Helenę, a Sergiusz przybywa, żeby ją odbić.



Możliwa interpretacja: znowu w sposób groteskowy twórcy filmu pokazują zmianę postawy Sergiusza, który z biernego i spineglowego odbiorcy rzeczywistości

przeistacza się w sprawczego, odważnego i gotowego do konfrontacji uczestnika życia, który przejmuje odpowiedzialność za swoje działania i decyzje, ale też staje naprzeciwko losowi i zdarzeniom, nie unika ich nie chowa się, wychodzi naprzeciw i mierzy się z nimi. Na dodatek zyskuje sojuszników i wraz z larpowską ekipą wyrusza na wojnę, żeby odbić Helenę. Chociaż cała ta scena jest pokazana w sposób prześmiewczy i żartobliwy, to „wojna” toczy się o bardzo poważne sprawy. Możemy dopytać naszych uczniów o co walczy każda ze stron?

O co walczy Sergiusz?

O co walczy Gonzo?

O co walczy Helena?

A bardziej szczegółowo można dopytać o **jakie wartości** walczy każda ze stron?

13. Rozmowa o autorytetach.



Rozpoczynamy burzę mózgów.

- Kto współcześnie jest autorytetem dla młodego człowieka?
- Kto im - naszym uczniom - mówi, jak żyć?
- Kogo naśladują? Kogo słuchają?
- Czy są jacyś dorośli, którym mogą ufać i brać z nich przykład?



Możliwy komentarz: w filmie nie ma żadnej sceny, w której młodzi ludzie mogą oprzeć się na dorosłych. Sami rozwiązują swoje problemy. Wydaje się, że te światy są rozłączne, nie ma porozumienia, nie ma zrozumienia, nie ma uważności na potrzeby młodych ludzi. Dorośli sami nie „ogarniają” własnych spraw. Nawet ich idol Louis Lacroix okazuje się postacią, na której ostatecznie trudno się wzorować. Co nasi uczniowie myślą o takim świecie, czy faktycznie młodzi ludzie nie mogą liczyć na dorosłych?

Może to też być praca indywidualna na karteczkach, żeby każdy sam sobie napisał te odpowiedzi, zastanowił się nad nimi i sobie zachował dla siebie te historie i refleksje (chyba że ktoś odważny zechce wypowiedzieć się na forum).

14. Podsumowanie.



Na koniec zajęć prosimy uczniów o wyrażenie swojej opinii dotyczącej wartości przekazu filmowego:

- Czego można się dowiedzieć, nauczyć oglądając ten film;
- czy im się ten film podobał, jeśli tak, to z jakiego powodu?
- Czy pojawiają się im jakieś refleksje dotyczące funkcjonowania w świecie, również w przedstawionym świecie dorosłych (rodzina, szkoła, świat twórcy książek fantazy);
- Czy ich zdaniem relacje w świecie pokazanym w filmie różnią się od relacji w świecie im znanym, czyli w rodzinach i ich szkolnej społeczności?

Możemy o tym porozmawiać na forum klasy albo zostawić te pytania do przemyślenia samodzielnie.

„Dla mnie jest to w dużej mierze film o pancerzach. Czasem dosłownych, ale najczęściej – metaforycznych”

wywiad z Kordianem Kądziałą, reżyserem i scenarzystą

Jak to się stało, że zainteresowałeś się LARP-ami?

Pochodzę z Głogówka – małego miasta na Opolszczyźnie. Gdy byłem nastolatkiem, działała tam grupa pod LARP-owym szyldem „Sorontar”. Dziś jest to agencja eventowa „5 żywiołów”. Tworzyli ją pasjonaci fantastyki, którzy na początku organizowali sesje stolikowe RPG, a z czasem zaczęli podejmować pierwsze próby robienia LARP-ów w okolicznych lasach. Początkowo niespecjalnie się tym interesowałem, natomiast gdy stało się to bardziej widowiskowe, zwróciło moją uwagę. Dasiń Wawrzyniak, który po wielu latach pomagał mi podczas kręcenia mojego pełnometrażowego debiutu „LARP. Miłość, trolle i inne questy”, zaprosił mnie wtedy do udziału w jednym z LARP-ów. A że w wakacje w Głogówku zbyt wiele się nigdy nie działo, wydało mi się to ciekawe. Dostałem opis działań fabularnych mojej postaci i celi, które miałem osiągnąć. Zrobiłem szczątkowy kostium. Poszedłem do lumpeksu, kupiłem bluzkę, w której zrobiłem dziurę, wziąłem jakiś koc, a do tego – przygotowałem prowizoryczną broń z rurki PCV. Wszystko robione było chałupniczymi metodami. Absolutnie nie da się tego porównać tego z tym, jak LARP-y wyglądają obecnie.

Wkręciłeś się wtedy w LARP-y? Spodobało ci się to?

Ku mojemu zdumieniu – bardzo. Ta immersja zadziałała. Mimo, że

wszystko był dość umowne, to gdy już wszedłem w postać, zacząłem odgrywać swoją rolę, myśleć nad taktyką i dążyć do zrealizowania określonych celów, niepostrzeżenie bardzo się w to wkręciłem. Było to dla mnie emocjonujące przeżycie. W sumie wziąłem udział w LARP-ach dwu- albo trzykrotnie. Za każdym razem miałem poczucie, że dzieje się to na pograniczu rzeczywistości i fantazji. Ciekawiło mnie właśnie to, co wydarzało się pomiędzy – tę pęknięcie. Bo jednak gdy mocno wchodzisz wtakwewnętrznie spójny, bazujący na sile wyobraźni świat, to każde, nawet najdrobniejsze wyjście z konwencji, dziwacznie cię z niego wybija. Mam tu na myśli takie momenty, gdy komuś zadzwonił telefon lub gdy nagle ktoś powiedział coś prywatnie, a nie w postaci. A przez to, że wcześniej nie interesowałem się RPG, mogłem przyjąć pozycję obserwatora. Oprócz tego że odgrywałem jakąś rolę i byłem wewnątrz tej zabawy, patrzyłem na wszystko trochę z zewnątrz. To było niesamowite, jak ci ludzie, którzy nie byli zawodowymi aktorami, angażowali się w LARP-y i jak głęboko wchodzili w swoje postaci. Przypominało to improwizowany teatr. Zafascynowało mnie to. I wiele lat później, gdy studiowałem w szkole filmowej, ten temat do mnie wrócił. Gdy szukałem pomysłu na film krótkometrażowy, doszedłem do wniosku, że chciałbym opowiedzieć o bohaterze, który funkcjonuje na pograniczu rzeczywistości i fantazji.



11 lat temu zrealizowałeś krótkometrażowy film „LARP”, który zdobył wiele nagród na festiwalach. Po ponad dekadzie wróciłeś do niego i na jego kanwie stworzyłeś swój pełnometrażowy debiut – „LARP. Miłość, trolle i inne questy”. Skąd taki pomysł?

Wyreżyserowałem w sumie kilka krótkich metraży, ale po latach to właśnie myśląc o filmie „LARP”, czułem największy niedosyt. Wiedziałem, że gdybym raz jeszcze go kręcił, zrobiłbym to zupełnie inaczej. Zdałem sobie sprawę, że za bardzo oddaliłem się wtedy od głównego bohatera i nie wykorzystałem jego największego atutu, czyli bogatej wyobraźni. Zgubiłem gdzieś esencję tego tematu. Za bardzo skupiłem się na tym, co na zewnątrz, a za mało – na tym, co dzieje się w jego głowie. A wszystko dlatego, że byłem zafascynowany komponowaniem kadrów w stylu Wesa Andersona, co wiązało się z zachowaniem pewnego dystansu i traktowaniu rzeczywistości, o której opowiadałem, jak domu dla lalek. Uznałem, że chciałbym wrócić do tej historii i przedstawić ją bardziej subiektywnie – przez pryzmat głównego bohatera, a nie jego otoczenia.

Historia przedstawiona w krótkim i długim metrażu mocno się od siebie różni?

Szkielet fabularny obu filmów jest

podobny, ale bardzo różnią się sposób narracji i podejście do głównego bohatera. W pełnym metrażu wiele scen widzimy przepuszczonych przez świat wyobraźni Sergiusza. Cześć z nich w ogóle się nie wydarzyła, zadziały się wyłącznie w jego głowie, o czym widzowie dowiadują się dopiero po chwili. Sergiusz dyskutuje z różnymi nieożywionymi przedmiotami, ale też ze zwierzętami, które są dla niego partnerami do rozmów. W jednej ze scen odbija swoje myśli od rybek, którym głosu użyczyli Sandra Drzymalska i Piotr Trojan. Dużą zmianą jest też osadzenie akcji części filmu w szkole, co pozwoliło na pokazanie relacji między rówieśnikami, a także między uczniami i dorosłymi – nauczycielami i dyrektorką. W krótkim metrażu nie starczyło mi na to czasu.

Wiele autobiograficznych elementów wplotłeś do tego filmu?

Na pierwszy rzut oka – nie. Choć pewnie, gdybym się bardziej nad tym zastanowił i dokonał psychoanalizy, coś by się znalazło. Po latach od skończenia szkoły filmowej zorientowałem się, że nie do końca świadomie opowiadałem o bohaterach, którzy mają podobny rys. Wcześniej skupiałem się głównie na tym, by sprawdzać się w różnych gatunkach i eksperymentować. Wydawało mi się, że za każdym razem robię coś zupełnie innego, nowego. Dużo czasu musiało upłynąć, żebym zorientował się, że ciągle robiłem ten sam film, ale w różnych konwencjach. Że zawsze główny bohater był takim sam-outsider, który ucieka w swoją niszę, w której czuje się bezpiecznie. Niezależnie od tego, czy funkcjonuje w środowisku performerów, wrózek telewizyjnych czy LARP-owców. Pewnie po części tym bohaterem jestem ja sam. Pewnie w liceum byłem trochę takim

Sergiuszem. Nikt mnie nie gnębił i nie dręczył, tak jak jego. Ale – podobnie jak on – stałem trochę z boku i przyjmowałem bezpieczną pozycję obserwatora, który po szkole uciekał w swoją niszę, którą były filmy.

Mam poczucie, że „LARP. Miłość, trolle i inne questy” to komedia o tym, jak często zakładamy różne maski i jak trudno jest nam być sobą we współczesnym świecie. Zależało ci na tym, żeby ten wątek wybrzmiał w twoim filmie?

Tak. Dla mnie jest to w dużej mierze film nie tyle o maskach, co o różnego rodzaju pancerzach. Czasem dosłownych – jak te, które LARP-owcy zakładają na siebie, żeby wcielić się w jakąś postać, ale najczęściej – metaforycznych. Właściwie każdy bohater tej historii ma jakiś pancerz, który chroni go przed światem zewnętrznym. W przypadku Sergiusza jest to strój elfa łucznika, w przypadku jego ojca – mundur policyjny, a w przypadku jego brata – mięśnie. Swoisty pancerz z ptasich piór nosi zaś dyrektorka szkoły, w którą świetnie wcieliła się Edyta Olszówka.

Sporo miejsca w tym filmie poświęciłeś relacji Sergiusza z ojcem. Skąd taka decyzja?

W krótkim metrażu więcej miejsca poświęciłem matce Sergiusza. Ona była takim wentylem bezpieczeństwa w tej rodzinie. Miała na koncie różne niezręczne wpadki, ale była blisko syna, wspierała go i zachęcała do tego, by był sobą. Jednak gdy pisaliśmy z Michałem Wawrzeckim scenariusz filmu fabularnego, pomyśleliśmy, że nie ma co ułatwiać życia Sergiuszowi, tylko skupić się na jego trudnej relacji z ojcem, która została jedynie zarysowana w krótkim metrażu. Uznaliśmy, że ma ona mocniejszą dynamikę

i jest ciekawsza dramaturgicznie niż relacja z matką. Tak więc uśmierciliśmy matkę i pogłęбилиśmy postać ojca – postanowiliśmy wejść pod jego pancerz. Chcieliśmy pokazać, dlaczego jest taki, jaki jest i skąd wzięła się jego szorstkość. Zależało nam na tym, by go w jakimś sensie przytulić. Mam nadzieję, że nam się to udało. Ja jestem wielkim fanem tego, w jaki sposób Andrzej Konopka ożywił tę postać zapisaną na kartach scenariusza. Pisząc scenariusz, myśleliśmy właśnie o nim. Nie wyobrażaliśmy sobie w tej roli żadnego innego aktora. Mimo że w filmie jest wiele widowiskowych scen walk z orkami i innymi stworzeniami, to jednak relacja Sergiusza z ojcem jest moim ulubionym wątkiem. Sceny z udziałem Filipa Zaręby i Andrzeja Konopki są, według mnie, najbardziej poruszające.



Czym kierowałeś się, kompletując obsadę? Sporo w niej aktorów i aktorek, którzy zagrali w reżyserowanym przez ciebie serialu „1670”.

Na planie serialu „1670” świetnie współpracowało mi się z Bartkiem Topą, więc pomyślałem, że byłbym idealnym Louisem Lacroix. Nie myliłem się. Ale jeśli chodzi o Martynę Byczkowską, to ona wygrała casting do roli Heleny jeszcze zanim poznaliśmy się na planie „1670”. Kilka



lat temu robiliśmy pierwsze przymiarki do obsady filmu „LARP. Miłość, trolle i inne questy” i już wtedy zwróciłem uwagę na Martynę, która była wówczas zupełnie nieznaną aktorką. Z kolei Filip Zaręba urzekł nas na castingu, na który zaprosiła go reżyserka obsady Kasia Gryciuk-Krzywda. Wpadł świetnie i, obok Huberta Łapacza, był jednym z faworytów do roli Gonza. Później, podczas jednego ze spotkań z producentami, Asia Samołyk z TFP spojrzała na nagrania z castingu Filipa i powiedziała, że dokładnie tak wyobrażała sobie Sergiusza, gdy czytała scenariusz. W tym momencie wszyscy doznaliśmy olśnienia. Uznaliśmy, że to świetny pomysł. Zaprosiliśmy go raz jeszcze na przesłuchanie. Był bezkonkurencyjny. Tym sposobem Filip zagrał Sergiusza, a Hubert – Gonza. I dopiero później, gdy wiedzieliśmy, że będziemy musieli znaleźć nowego aktora do roli Stanisława w drugim sezonie „1670”, poleciłem produkcji Filipa. Uznałem, że nawet fizycznie jest podobny do Michała Balickiego, który grał Stanisława w pierwszym sezonie serialu. Zresztą nie bez przyczyny w „LARP-ie” grają braci. W ten oto sposób Filip dołączył do obsady „1670”.

Jak wspominasz pracę na planie filmu „LARP. Miłość, trolle i inne

questy”? Są takie momenty, które szczególnie utkwiły ci w pamięci?

W naszej ekipie było mnóstwo osób, z którymi pracowałem wcześniej przy krótkich metrażach, a także – na planie serialu „1670”. Czuliśmy się niemalże jak na planie offowego filmu, tylko że z dużym budżetem. Mieliliśmy szansę twórczo się razem pobawić, towarzyszyła nam taka młodzieńcza zajawka. Dodatkowo, zaangażowałem do współpracy ludzi z Głogówka – tych, z którymi kiedyś biegałem w kocach po lasach. To oni skompletowali nam ekipę LARP-owców. Odpowiadali też za część akcesoriów i kostiumów, a także za wiele elementów scenografii. Tak więc na planie mojego pierwszego pełnometrażowego filmu miałem szansę pracować ze znajomymi z dzieciństwa, czasów studenckich, a także z tymi, których poznałem stosunkowo niedawno. W jednym miejscu spotkali się ludzie, którzy towarzyszyli mi na różnych etapach mojego życia. Mogłem dzięki temu wrócić trochę to przeszłości, cofnąć się w czasie. Było w tym coś wzruszającego.

Coś cię zaskoczyło?

Chyba nie. Im jestem starszy, tym staję się większym control freakiem. Przed wejściem na plan muszę mieć wszystko dokładnie przygotowane. Razem z Alkiem Kowalskim – drugim reżyserem planowym, a także operatorem Czarkiem Stoleckim szczegółowo pracowaliśmy nad scenopisem i storyboardami. Robiliśmy próby trudniejszych, bardziej wymagających scen: ewolucji kaskaderskich i walk LARP-owców. Ujęcie po ujęciu kręciliśmy wszystko telefonami, żeby potem wyciągnąć wnioski i żeby nic nas nie zaskoczyło. Nie mogliśmy przekroczyć liczby dni zdjęciowych, więc nie było miejsca na improwizację.

Co w tym wszystkim było najtrudniejsze? Co było dla Ciebie największym wyzwaniem?

Chyba nakręcenie sekwencji otwierającej film – czyli bitwy fantasy rozgrywającej się w pięknym lesie w Polanicy, na Dolnym Śląsku. To bardzo widowiska scena, przefiltrowana przez wyobraźnię Sergiusza. Wiedzieliśmy, że musi wyglądać jak z uniwersum „Władcy Pierścieni”. A na jej nakręcenie mieliśmy tylko jeden dzień. Dodatkowo, spadł wtedy deszcz, który pokrzyżował nam plany. Wszystko musieliśmy co do minuty zsynchronizować z rozkładem jazdy pociągów, bo nieopodal były tory i zależało nam, by w konkretnym momencie tej sceny wjechał pociąg. To było ogromne wyzwanie. A zależało nam na tym, żeby widzowie, którzy pójdą do kin i zaczną oglądać nasz film, już na dzień dobry byli zaskoczeni i zachwyceni tym, że da się coś takiego zrobić w Polsce. I wierzę, że tak właśnie będzie.

Stresujesz się przed premierą? Czujesz, że – po sukcesie „1670” – oczekiwania względem Ciebie i twojej pracy są duże?

Na pewno są, ale nie czuję paraliżującego stresu. Raczej ekscytację. Nie mogę się doczekać momentu, kiedy pokażemy widzom ten film. Pewnie nie wszystkim się on spodoba, ale i na to jestem przygotowany. To, co działo się po premierze „1670”, uodporniło mnie na krytykę. Bo ten serial ma wielu fanów, ale są też tacy, którym bardzo się nie spodobał. Przez nasz kraj przetoczyły się przecież dyskusje na jego temat z udziałem czołowych polityków. Wiem więc, że z „LARP-em” może być różnie. Choć ja jestem bardzo zadowolony z tego, co udało nam się zrobić. ■



OBSADA

Sergiusz

Filip Zaręba

Helena

Martyna Byczkowska

Hubert, ojciec Sergiusza

Andrzej Konopka

Louis Lacroix

Bartłomiej Topa

Remigiusz

Michał Balicki

Dyrektorka

Edyta Olszówka

Damon

Maciej Bisiorek

Kostka

Agnieszka Rajda

Goliat

Mikołaj Chilimończyk

Gonzo

Hubert Łapacz

Denis

Filip Łannik

Buchara

Magda Gózdź

Nauczyciel

Andrzej Kłak

Reżyseria

Kordian Kądziela

Scenariusz

Kordian Kądziela,
Michał Wawrzecki

Zdjęcia

Cezary Stolecki

Scenografia

Agata Lepecka,
Ewa Solecka

Kostiumy

Wiola Uliasz

Charakteryzacja

Magdalena Tarka

Casting (reżyseria obsady)

Katarzyna Gryciuk-Krzywda

Dźwięk

Daniel Sikorski

Montaż

Magdalena Chowańska

Muzyka

Jan Sanejko kompozytor,
Patrycja Bukowska
i Jakub Kaczmarek- konsultant

Kierownictwo produkcji

Maria Bombała

Producent nadzorujący

Maciej Szczygieł

Producenci

Andrzej Papis,
Maciej Sowiński

Współfinansowanie

Polski Instytut Sztuki Filmowej

Koprodukcja

Mazowiecki i Warszawski Fundusz
Filmowy,
Dolnośląskie Centrum Filmowe,
CANAL +

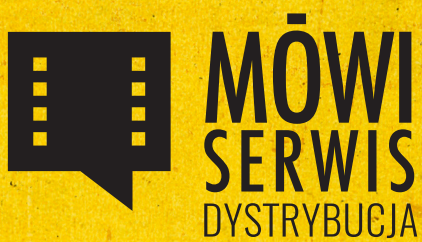
Produkcja

TFP

Dystrybucja

Dystrybucja Mówi Serwis





EDUKACJA

Sprawdź wszystkie dostępne materiały edukacyjne na stronie
www.dystrybucjamowiserwis.pl/edukacja

